

Nasza Biebrza

Czasopismo Biebrzańskiego Parku Narodowego
dla dzieci i młodzieży

zima / wiosna 2017
nr 47



Ptasie str. 4-5
Kotyski



Kolczasty
Tuptuś str. 6

www.biebrza.org.pl



Zagadki
Profesora Łosia str. 7

2017 „Rok Górnej Biebrzy” w Biebrzańskim Parku Narodowym

Biebrza w swym górnym biegu wyróżnia się wśród pozostałych dwóch basenów odmienną rzeźbą terenu i mikroklimatem. Rzeka meandrując tu w wąskiej dolinie kształtuje osobliwe krajobrazy, miejscami kojarzące się z tundrą. Najbardziej charakterystyczny obraz tej krainy odnajdziemy między trzema miejscowościami: Szuszałewem, Jałowem i Nowym Lipskiem. Z gliniasto-żwirowych wyniesień zwanych Wyspą Jałowską i Wyspą Szuszałewską rozciąga się przepiękna panorama na dolinę, stanowiąca swoistą mozaikę otwartych mechowisk, olsów, zakrzaczeń wierzbowych i pojedynczych brzoź wśród torfowisk. Na kępach mchów torfowców spotyka się tu, największe w dolinie Biebrzy, powierzchnie porośnięte żurawiną błotną, borówką bagienną i modrzewnicą zwyczajną. Liczniej niż w innych częściach doliny, występują tutaj rzadkie i ciekawe rośliny. Delikatny storczyk lipienik Loesela, drapieżna rosiczka okrągłolistna i relikty polodowcowe: bażyna czarna, brzoza niska i welnianeczka al-

pejska. Różnorodność gatunków ptaków w dolinie Górnej Biebrzy jest niższa niż na pozostałych dwóch odcinkach między przewężeniami doliny zwanych basenami. Basen górny stanowi za to ostoję dla gatunków rzadkich, np.: dubelta, wodniczki i cietrzewia. Okolice górnego basenu Biebrzy to także tereny cenne kulturowo. Człowiek utrwalił na tej ziemi różnorodność etniczną, religijną i językową. Powszechnie niegdyś i bogato zdobione budownictwo drewniane przetrwało tu w wielu miejscach w dobrym stanie. Wciąż żywe i kultywowane są także dawne tradycje. Dowodem tego są m.in. słynne pisanki z Lipska, znane w Polsce i w całej Europie.

Na bogactwie i uroku cennych wartości przyrodniczo-kulturowych górnego basenu Biebrzy w tym roku Biebrzański Park Narodowy będzie szczególnie skupiać swoją uwagę.

PT

Wyniki konkursu pt. „Mokradła dla przyszłości”



fot. Kazimierz Jankowski



fot. Łukasz Szuszeko

kursie wzięło udział 78 mieszkańców województwa podlaskiego, a nagrody zostały sfinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

W kategorii uczniów szkół podstawowych zwycięzcami są:

- I miejsce: Łukasz Szuszeko z Zabiela
- II miejsce: Mateusz Łochowski z Grajewa
- III miejsce: Filip Dudanowicz z Suwałk

W kategorii uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zwycięzcami są:

- I miejsce: Martyna Białowieżec z Czyży
- II miejsce: Veronika Kobzaruk z Moniek
- III miejsce: Łukasz Rutkowski z Moniek

W kategorii osób dorosłych powyżej 19 roku życia zwycięzcami są:

- I miejsce: Kazimierz Jankowski z Białegostoku
- II miejsce: Zbigniew Molski z Białegostoku
- III miejsce: Mariola Jasińska z Grajewa

Wyróżnienia otrzymało dalszych 10 osób. Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w konkursie. Z wybranych zdjęć powstała wystawa pokonkursowa, która jest prezentowana w siedzibie Parku i będzie następnie wystawiana w jednostkach samorządowych oraz innych instytucjach województwa podlaskiego. Listę nagrodzonych osób, zdjęcia i szczegóły konkursu można też obejrzeć na stronie www.biebrza.org.pl w zakładce „Konkursy”.

BG



fot. Martyna Białowieżec

Warto być Junior Ranger!



Nie możemy zmienić przeszłości, stajemy się za to zmienić przyszłość... Na całym świecie Parki Narodowe i organizacje, takie jak Federacja EuroParc zapraszają do wspólnej nauki, pracy i zabawy wszystkich młodszych i starszych strażników przyrody, którzy chcą odkrywać jej tajemnice i chronić różnorodność i piękno. W ciągu roku jest 12 miesięcy, w każdym można zrobić coś dla przyrody i ludzi. Nawet najtrudniejsze zadania udaje się zrealizować działając w grupie. Dlatego jesteśmy Junior Ranger!



Czerwone Bagno zdobyte!

Dla Junior Ranger czas biegnie od wakacji do wakacji. Ubiegłego lata byliśmy na obozie na Grzędach w Biebrzańskim Parku Narodowym. Pojechaliliśmy na wyprawę pomiędzy wydmy na bagnach. Zabawa i nauka przeplatały się niezauważenie. Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt był niesamowity: pomagaliśmy w opiece nad dzikimi rehabilitantami ośrodka, karmiliśmy zwierzęta, naprawialiśmy płoty i z ochotą... wywoziliśmy podściółkę z chlewików Pracownicy Parku odstonili przed nami tajemnice torfowisk, sporo dowiedzieliśmy także o sowach i owadach związanych z martwym drewnem i innych ciekawych gatunkach występujących na terenie rezerwatu Czerwone Bagno. Do późna w nocy wabiliśmy do światła motyle i oznaczaliśmy gatunki. Cały czas mieszkaliśmy w namiotach przy ognisku... po prostu super!

Obóz na schodach

Ci, którzy najwięcej pracują w programie w nagrodę mogą wyjechać na zagraniczny obóz. W lipcu 2016 przedstawiciele goniądzkiej grupy Junior Rangers wzięli udział w cyklicznym międzynarodowym spotkaniu, tym razem na Łotwie. Gospodarzem obozu był Park Narodowy Gauja. Osią parku jest rzeka Gauja, która rzeźbi na swoich brzegach piascове klify i jaskinie. Na stromych krawędziach doliny największym skarbem są zboczowe lasy liściaste. Są jednak miejsca, w których tak jak u nas, chroni się przed zarastaniem nadbrzeżne łąki. Wszędzie jest mnóstwo schodów w terenie – przeszliśmy ponad 1600 stopni! Codziennie zwiedzaliśmy Park Narodowy Gauja, schodziliśmy trasą bobslejową, stworzyliśmy międzynarodowy słownik we wszystkich językach obozu, pomalowaliśmy i złożyliśmy wielkie drewniane cymbałki, przeszliśmy torfowisko Suda - ogromne i niezdegradowane torfowisko wysokie. Nauczyliśmy się jak bezpiecznie poruszać po bagnie i przejść przez zarastające jezioro rozpoznawaliśmy też rzadkie bagienne rośliny. Byliśmy w warsztatach rzemieślniczych w Siguldzie i spływaaliśmy łodziami rzeką Gauja. Szukaliśmy nietoperzy na spacerze z chiropterologiem. Byliśmy na zamku w Turaidzie, oraz na bałtyckich wydmach i imprezie z tradycyjną łotewską muzyką i tańcami.

Bębny i spółka

Od dawna służyły przekazywaniu informacji i tworzeniu okazji do tańca i zabawy - bębny oczywiście! We wrześniu uczyliśmy się gry na bębnach i bawiliśmy afrykańskim brzmieniem. Warsztaty dla Junior Ranger przeprowadził redaktor Polskiego Radia i podróżnik Krystian Tyrański. Muzykowaliśmy i rozmawialiśmy o zmieniającym się klimacie, kłusownictwie, wyjaławianiu gleby, nadmiernej i nieodpowiedzialnej turystyce. Warsztaty zakończyliśmy spacerem nad naszą Biebrzę.

Melpomeno, pomocy!

W listopadzie grupa Junior Ranger pracowała w Biebrzańskim Teatryku, występując dla przedszkolaków i młodszych dzieci. Dzieci poznały nazwy pta-

ków odlatujących do ciepłych krajów oraz nasładowały jesienne odgłosy deszczu i wiatru. Wspólnie bawiliśmy się i tańczyliśmy taniec krasnoludków. Mnóstwo frajdy maluchy miały także przy kolorowaniu liści i wspólnym wykonaniu jesiennego drzewa.

Świąteczne Łosie

W grudniu dzięki uprzejmości dyrekcji Gminnego Ośrodka Kultury w Goniądzu, upiekliśmy w GOK-u świąteczne, łośiowe pierniczki oraz przygotowaliśmy pocztówki z sianem z Biebrzańskich Sianokosów. Świąteczne zestawy powędrowały do przyjaciół Parku w instytucjach i samorządzie lokalnym.



Plany

Zaczął się nowy rok i mamy nowe plany. Zimą będziemy na pewno robić budki dla ptaków... i nie tylko. W końcu nietoperz czy wiewiórka też musi mieć swój kąt, a o dziuplaste drzewa coraz trudniej. Oczywiście będziemy cały czas pomagać w działaniach naszego Parku. W lipcu planowany jest wyjazd na Litwę z projektu Interreg realizowanego przez BbPN we współpracy z Dzukijskim Parkiem Narodowym. Będziemy poznawać przyrodę i kulturę litewską oraz świetnie się bawić. W naszych wszystkich działaniach wspiera nas Pani Irmina Sosnowska – dziękujemy!

Bogdan Browarski BbPN,
Agnieszka Żylińska
Uczennica kl III Gimnazjum w Goniądzu

Przeprawa przez torfowisko Suda w Parku Narodowym Gauja / BB



Cymbałki z nazwami parków Junior Ranger wiszą już w Ligatne w Gauja NP / BB

w trosce o bagna i ludzi



Ptasie Kotycki

O kres rozrodu to czas szczególny dla wszystkich organizmów. Dochowanie się potomstwa to cel nadrzędny każdego dzikiego życia, które opiera się na następstwie pokoleń. W końcu nikt nie żyje wiecznie. Ptaki, aby to osiągnąć, muszą jaja wyprodukować, zapłodnić, znieść, wysiedzieć, a potem ochronić i wykarmić wyklute z nich pisklęta. Każdy z tych etapów jest równie ważny. Jaja nie są składane gdzie popadnie, lecz do gniazda – czyli ptasiej kołyski.

Lokalizacja gniazda to zawsze starannie wybrane miejsce, ukryte przed drapieżnikami najlepiej jak tylko się da oraz chronione przed niekorzystnymi czynnikami atmosferycznymi. Jaja nie mogą się wyziębnić podczas krótkich nieobecności rodziców, nie mogą wypaść z gniazda lub się z niego wytoczyć. Gniazdem nazywamy zwyczajowo miejsce, gdzie składane są jaja. Ptasia kołyską nie zawsze jest jakaś wymyślona konstrukcja. Gniazdem dla płomykówki bywa po prostu goła podłoga na strychu, dla sieweczki dołek w piasku, a dla krwawodzioba wygnieciona kępa

Misterne gniazdo remiza to kołyska, która naprawdę się kołysze, gdyż jest zawieszona na długich elastycznych gałązkach wierzby lub brzozy, poruszanych najmniejszym podmuchem wiatru / PS

trawy. Gniazda typu „byle jak” układają turkawka i sierpówka, zaledwie z kilkudziesięciu skrzyżowanych patyczków. Jeśli spojrzymy na takie gniazdo z dołu, możemy nawet zobaczyć leżące w nich jaja. Z drugiej strony mamy wybitnych, ptasich konstruktorów, jak choćby wilgę, trzcinniczka, raniuszka czy remiza. Pamiętajmy, że do ich powstania ptaki używają wyłącznie dziobów, czasami tylko przytrzymując materiał nogami. Remiz budując swoje gniazdo - woreczek przymocowany do cienkich, zwisających gałązek, potrzebuje aż 200 godzin pracy! Jako materiał służy mu głównie puch topól, wierzby i pałek wodnych, które nadają gniazdu lekkości, umożliwiają izolację cieplną, a gęsto splecione stają się wyjątkowo mocną konstrukcją. W jajowatym gnieździe raniuszka, który wejście do środka ma z boku i które z zewnątrz ozdobione jest dla niepoznaki porostami, doliczono się ponad 600 kokonów pajęczych i nie mniej drobnych piórek w samym

wysłaniu. Oczywiście, im większy ptak tym większe gniazdo. Duże konstrukcje są dość trwałe, gdyż zwykle składają się na nie gałęzie drzew. Masa gniazda bielika, bociana czarnego i białego, które są latami uzupełniane, może przekraczać nawet jedną tonę. To prawdziwe domy wielorodzinne, gdyż w ich ścianach znajdowano gniazda innych mieszkańców, np. szpaków, krzyżówek, wróbli. Właśnie z powodu ogromnego ciężaru, gniazda bociana białego zbudowane na dachach budynków muszą być częściowo „rozbiegane” przez człowieka, aby nie spowodować katastrofy budowlanej. Gniazdo żurawia stanowi platforma z roślin, które zbiera w najbliższym otoczeniu. Ponieważ jest ono zawsze otoczone wodą dla ochrony przed naziemnymi drapieżnikami, ptak wybiera nieco wyniesiony fragment terenu. Dzięki temu zaoszczędzi sobie też nieco pracy. Analogicznie, najmniejsze gniazdzka budują mysikrólik i zniczek. Przyczepiają je do gałązek gdzieś wysoko w gęstych koronach drzew. Najważniejsze wiązania powstają z pajęczych nici. Ten materiał wykorzystuje zresztą duża część ptaków, w tym dość powszechnie nasze pokrzewki. Wnętrze konstrukcji idealnie pasuje wielkością i kształtem do wysiadującego ptaka. Aby to osiągnąć, w trakcie budowy ptaki ciągle przymierzają się, kokoszą, moszczą i pracują nad jego regularnością. Budowa gniazda jest czynnością niewyuczoną, instynktowną i w ogólnym zarysie specyficzną dla każdego gatunku. Materiał użyty do wysłania czarki, jej brzegów, krawędzi i podstawy często bardzo się różni, także sposobem ułożenia. Jeśli weźmie się pod uwagę dodatkowo umieszczenie i wielkość gniazda, możemy z dużym prawdopodobieństwem odgadnąć kto jest jego właścicielem. Gniazdom możemy się przyglądać bliżej, gdy ptaki już je opuszczają. Na etapie budowy, wysiadania i karmienia piskląt powinniśmy zostawić je w spokoju.

BG

Kołyska perkozka z klimatyzacją! Gnijące rośliny, z których jest zbudowana, wydzielają ciepło i stabilizują temperaturę wewnątrz gniazda w czasie nieobecności rodziców//PT

Lelek nie buduje gniazda. Składa jaja wprost na ziemi /DK



Strzyżek buduje kuliste gniazdo, nisko nad ziemią, ale zawsze po mistrzowsku ukryte /DK



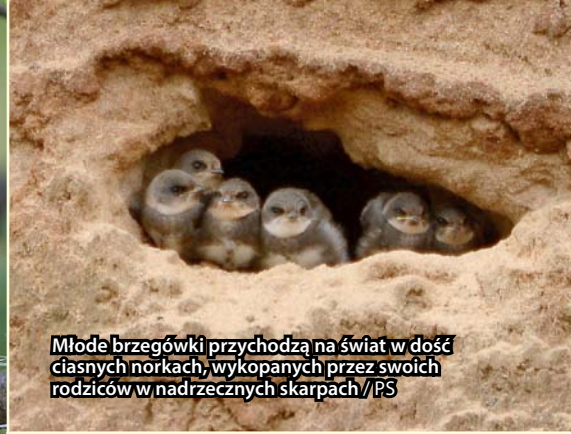
Niewymyślne, ale za to perfekcyjnie ukryte w trawie gniazdo dubelta /CW



Wilga charakterystycznie zawiesza swoje gniazdo między gałęziami. Ta sprytnie wykorzystała do budowy nylonowy sznurek /GTK



Gniazdo krzyżówki wyścielone jest pierzem kaczki niczym puchowa kołderka /PT



Młode brzegówki przychodzą na świat w dość ciasnych norkach, wykopanych przez swoich rodziców w nadrzecznych skarpacech /PS



Bociany białe rozbudowują swoje gniazda co roku, stąd wymiary takiej budowli mogą dochodzić nawet do 2 m średnicy i 3 metry wysokości oraz ważyć około tony /GTK



Gniazdo muchołówki szarej umiejscowione nietypowo w czaszce zawieszanej na sośnie. Jakby specjalnie dla odstraszania intruzów /PS



Grzywacze zadawała się kołyską wyjątkowo delikatnej budowy /PT



Koszyczek wpleciony w kilka trzcין to kołyska lęgowa trzciniaka /PT



Gniazdo błotniaków stawowych na kępie turzycy wśród gęstych trzcין, stanowiących skuteczną barierę dla niejednego drapieżnika /GTK



Nie łatwo odszukać gniazdo żurawia, gdyż ptak ten wyprowadza lęgi w trudno dostępnym, bagiennym terenie /PD

w trosce o bagnia i ludzi



Dzięcioł duży będący dziuplakiem, preferuje kołyski z litego drewna /PS



Rachityczne gniazda rybitw mogą czasami dryfować po starorzeczu wraz z kołuszem roślinności unosząc się na powierzchni wody /PT



Kolczasty Tuptuś

Taki jeź to ma fajnie... dopóki nie chce się przytulić albo podrapać. Średni jeź ma bowiem od 5000 do 7000 igieł na grzbiecie i bardzo krótkie łapki, którymi szybko przebiera, a czasem głośno tupie. Najczęstszym odgłosem oprócz tupania, jaki wydaje jest fukanie i sapanie. Młode potrafią oprócz tego świergotać lub przenikliwie piszczeć. Kiedy jeź odczuwa ból lub jest kompletnie zdesperowany kwęka bądź wydaje inne przeraźliwe dźwięki.

Mimo, że gdzieś w sąsiedztwie na pewno każdy z nas ma jeża, czy wiemy o nich wszystko? Co zagraża tym sympatycznym zwierzętom? Jeże są często bliskimi sąsiadami ludzi, ale prowadzą nocny, bardzo skryty tryb życia. Ze swoim czarnym, ruchliwym, wiecznie wilgotnym nosem na końcu szpiczastego pyszczka penetrują po ciemku otoczenie. Dorosły jeź waży zazwyczaj około 700 gramów. Przed zimą optymalna waga to powyżej kilograma, choć zdarza się spotykać nawet dwukilogramowe osobniki. Niestety ocenia się, że przy obecnym tempie zmian w środowisku, w ciągu kilkunastu lat jeź stać się gatunkiem rzadkim, na krańcu wyginiecia.

Jak wygląda rok z życia jeża? W marcu lub na początku kwietnia - wiosenna pobudka i czas na miłość. Za dwa miesiące na świat przychodzą głodne, przyssane do mamy jeżyki. Trzeba szybko rosnąć i utyć trochę przed zimą. Jeże potrafią na zimę podwoić wagę. To już listopad? Robi się zimno, a więc czas spać. Teraz, kiedy czytacie ten artykuł jeże śpią, budzą się jednak na chwilę kiedy temperatura wzrośnie, nawet w środku zimy. Kiedy jest bardzo zimno, jeże także lekko się wybudzają, żeby nie zamarznąć.

Jak pomóc tym sympatycznym ssakom owadożernym? Wystarczy zostawić trochę „bałaganu” w ogrodzie – nie wszystkie liście muszą być zgrabione. Niepotrzebna nam kupka suchych gałęzi przyda się jeżowi, ogrodzenie też nie musi być idealnie szczelne. Jeź odwdzięczy się „pomocą” w ogrodzie. Rozprawi się z myszami, zje nadliczbowe ślimaki, gąsienice, chrząszcze, dżdżownice, jaszczurki, a nawet ropuchy i jadowite żmije. Nie pogardzi też dojrzałymi owocami, jagodami, żołądziami czy bukowymi orzeszkami. Pokarm roślinny traktuje bardziej jako deser niż główne danie. Niekiedy jego ofiarą padają lęgi ptaków naziemnych. Dawniej uważano, że jeź przynosi szczęście, był symbolem zaradności i gospodarności.

Ile gatunków jeży występuje w Polsce? Co ciekawe, w Polsce można spotkać dwa gatunki jeży: jeża wschodniego (*Erinaceus concolor*) oraz jeża zachodniego (*Erinaceus europaeus*). Różnią się trochę kolorem brzuszka i pyszczka. Co zrobić jeśli spotkamy jeża na swojej drodze? Jeśli jeź jest zdrowy, możemy mu się tylko przyglądać – bowiem objęty jest ochroną ścisłą! Jeśli spotkaliśmy jeża osłabionego lub rannego, powinniśmy mu pomóc - oczywiście zgłasza-



Jeź jest odporny na jad żmii / AT

jąc ten fakt odpowiednim instytucjom. Jeże mają czasem młode dwa razy w ciągu roku. Młode z późnego miotu mogą nie zdążyć nabrać odpowiedniej masy ciała przed zimą. Z różnych powodów matka czasem je porzuca. Jeśli znalazłeś niesamodzielne jeżyki późnym latem, w dzień bez mamy, może znaczyć, że mają kłopoty. Wiele jeży ginie również nocą na drogach. Zawodzi je instynkt... w sytuacji zagrożenia związają się w kulkę. To, co ratuje je w spotkaniu z drapieżnikiem, okazuje się zupełnie nieskuteczne w spotkaniu z samochodem. Jeź żeruje w nocy i śpi w dzień. To, czy jeże przetrwają zależy tylko od nas... bo to niestety my stanowimy dla nich największe zagrożenie.

BB

WARTO WIEDZIEĆ

Najbliższy ośrodek pomocy jeżom prowadzi w Białymstoku Polskie Stowarzyszenie Ochrony Jeży „Nasze Jeże”
www.naszejeze.org
 tel. alarmowy 505-140-960

Jeź wychodzi z ukrycia nocą / PT

Jeżyk z mamą / IT

Zagadki

?????

Profesora Łosia



Drodzy Czytelnicy

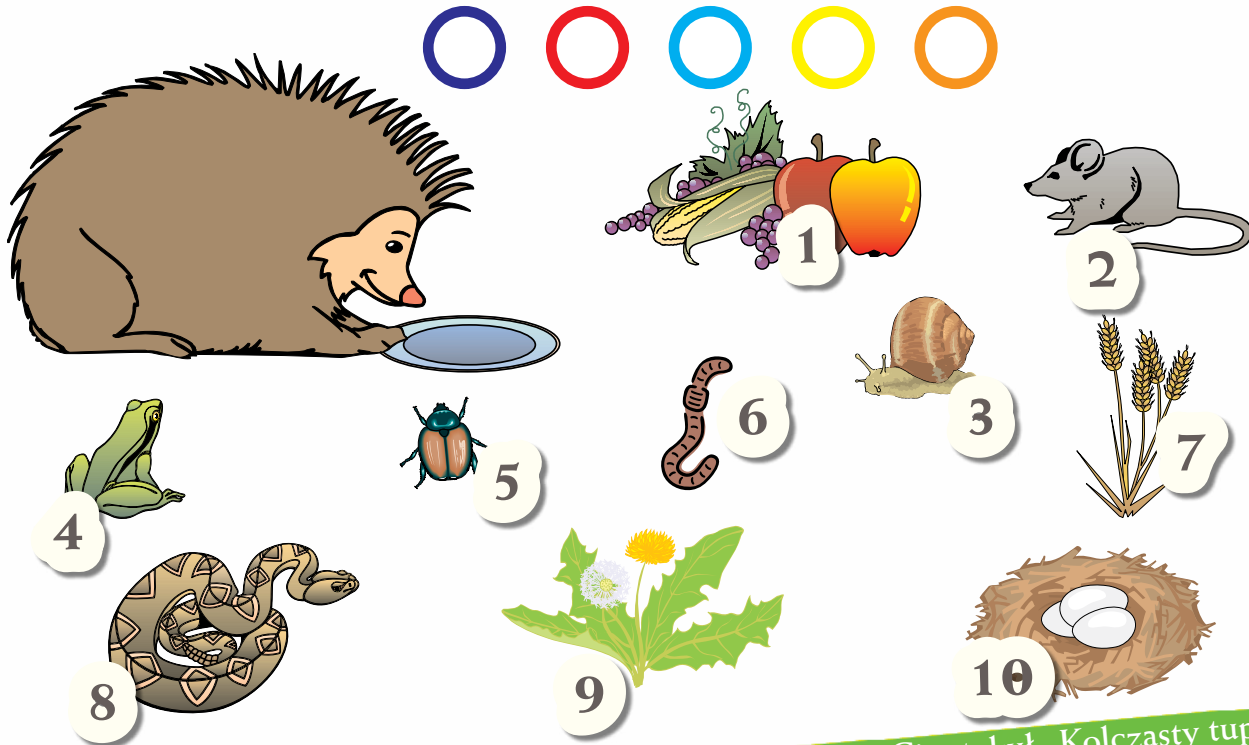
Rozwiązania zagadek prosimy przesyłać na adres Redakcji lub e-mail:

nasza.biebrza@biebrza.org.pl
Czekamy do 31 sierpnia br.

Wasz Profesor Łoś

Przysmaki jeża

Jeże są wszystkożerne. Postaraj się wskazać 5 pokarmów, które lubi najbardziej. Na talerzyku jeża w pierwszej kolejności znajdują się:



W rozwiązaniu zadania pomoże Ci artykuł „Kolczasty tuptuś”.

o jakich zwierzętach opowiadają wierszyki?

1 Przyleciał szary ptaszek,
nad polem zaśpiewał jak dzwonek,
znają go dobrze wszyscy.
To nasz radosny.....
Aneta Szwendrys ze Sztabina

2 Mam ja zęby nienajgorsze,
zetnę nimi każdą olszę,
i choć jestem dosyć mały,
cieśla ze mnie doskonały.
Możesz mnie zobaczyć co dzień,
gdy pracuję ciężko w wodzie,
wznosząc dom dla swej rodzinkei,
z wierzb, gałązek i krzewinki.
Lecz nie podchodź blisko proszę,
bo się bardzo łatwo płoszę.
Radek Bielski z Karwowa

4 Służy mu za wędkę dziób czerwony, długi,
którym sobie łowi żaby koło strugi.
Radek Bielski z Karwowa

5 Chodzi groźnie uzbrojony,
szpileczkami najeżony.
Zjada larwy i robaki,
penetruje ściółkę, krzaki.
Kto to? Czy wiesz?
To nasz przyjaciel.....
Emilia Kuczewska z Radziłowa

w trosce o bagna i ludzi





Agata Dołęga, kl VI SP Białaszewo



Szymon Piłkowski, kl V SP Białaszewo



Oliwia Olechowska, kl VI SP Białaszewo



Martyna Zalewska, kl V SP Białaszewo



Adam Surawski, kl IV SP Białaszewo



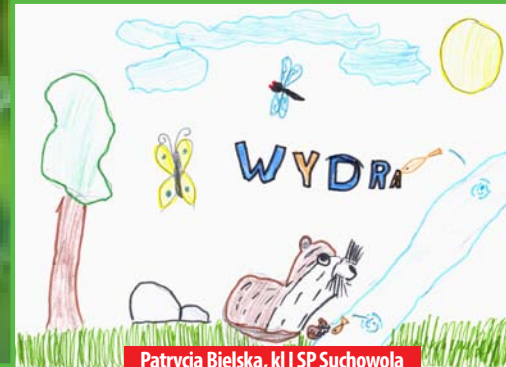
Karolina Dołęga, kl IV SP Białaszewo



Szymon Niewiarowski, kl IV SP Białaszewo



Blanka Browarska, kl I SP 3 Ek



Patrycja Bielska, kl I SP Suchowola

Drodzy Czytelnicy!

Biebrzański Park Narodowy ogłosił 2017 rok „Rokiem Górnej Biebrzy”. Zachęcamy do tworzenia prac plastycznych nawiązujących do tego hasła. Temat jest bardzo szeroki. Prace mogą przedstawiać zwierzęta, rośliny czy krajobrazy z Górnej Biebrzy. Najlepsze rysunki nagrodzimy i opublikujemy w Naszej Biebrzy.

Wasz Profesor Łoś



Jacek Dołęga, kl VI SP Białaszewo



Nasza Biebrza

Wydawca: Biebrzański Park Narodowy, ISSN: 1507-7276, nakład: 4000 egz.

Zespół redakcyjny: Ewa Wiatr (redaktor naczelny), Bogdan Browarski, Sylwia Gadomska, Beata Głębocka, Piotr Tałałaj.

Recenzja merytoryczna: Agnieszka Henel.

Zdjęcia: Bogdan Browarski (BB), Tomasz Chilicki (TCh), Piotr Dombrowski (PD), Darek Karp (DK), Grzegorz i Tomasz Kłosowscy (GTK), Paweł Świątkiewicz (PS), Artur Tabor (AT), Izabela Tałałaj (IT), Piotr Tałałaj (PT).

Zdjęcie na okładce: Wilga - fot. Grzegorz i Tomasz Kłosowscy

Adres: „Nasza Biebrza”, Biebrzański Park Narodowy, Osowiec Twierdza 8, 19-110 Goniądz.

e-mail: nasza.biebrza@biebrza.org.pl **www:** www.nasza.biebrza.org.pl

w trosce o bagna i ludzi